

Mołdawska fałszywka i prawo jazdy z ZSRR

Dawid Siwicki
13.10.2025

Na przejściu w Korczowej funkcjonariusze Straży Granicznej zatrzymali fałszywe prawo jazdy, z kolei w Malhowicach pojawił się kierowca z dokumentem z 1989 roku.

Do zdarzenia doszło 11 października podczas kontroli podróżnych wyjeżdżających z Polski przez przejście graniczne w Korczowej. Do odprawy zgłosił się 42-letni obywatel Mołdawii. Jednym z dokumentów okazanych do kontroli było fałszywe mołdawskie prawo jazdy. Strażnicy graniczni szybko ustalili, że w dokumencie brakowało wielu zabezpieczeń. Mężczyzna przyznał się do posłużenia fałszywym dokumentem i dobrowolnie poddał karze 4 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na rok. Podróż do Ukrainy kontynuował w fotelu pasażera.

Strażnicy graniczni kontrolowali 10 października 62-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna wyjeżdżał z Polski przez przejście w Malhowicach, a do odprawy okazał prawo jazdy wydane przez władze ZSRR. Zgodnie z obowiązującym prawem taki dokument nie uprawnia do prowadzenia pojazdów. Nieistniejący Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich nie jest stroną Konwencji wiedeńskiej określającej zasady w ruchu drogowym. Sprawę przekazano Policji. Wobec cudzoziemca zostanie skierowany wniosek do sądu o ukaranie.

Od początku 2025 roku funkcjonariusze z Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej podczas kontroli granicznej i działań wewnątrz kraju wykryli ponad 2,5 tysiąca fałszywych dokumentów, w tym ponad 600 praw jazdy.



Prawo jazdy wydane w ZSRR